

ECHO z AFRYKI

rok CXXXIV

i innych kontynentów

nr 4 / kwiecień 2026



- Obuntu: podróż radości i wdzięczności
- Ku Zmartwychwstaniu

Niech Zmartwychwstały Chrystus kroczy z nami po ścieżkach wiary i nadziei. Przychodzi do naszych codziennych dróg z darem pokoju – także tam, gdzie są zamknięte serca, lęk, trudności czy kryzysy.

On jest światłem, które rozprasza ciemność i przypomina, że Bóg nigdy nie opuszcza człowieka. Jego obecność trwa



Chrystus zmartwychwstał!, fot. arch. SSPC

pośród nas i w każdym z nas.

W misterium paschalnym Kościół w szczególny sposób wspomina sakrament chrztu. To właśnie w nim każdy z nas zostaje włączony w zwycięstwo Chrystusa nad śmiercią i przeprowadzony z ciemności do życia. Ta prawda o nowym życiu objawia się nie tylko w liturgii świąt, ale także w codzienności Kościoła.

Misjonarze na różnych kontynentach, często w cichej i skromnej posłudze, doświadczyli mocy Zmartwychwstania w zwyczajnych spotkaniach, w katechezie, w sakramentach i w życiu wspólnot. My również możemy być świadkami tej nadziei tam, gdzie żyjemy.

Wszystkich Czytelników i Dobroczyńców polecamy wstawiennictwu Maryi, Matki Dobrej Rady. Niech Ona, wskazując na Jezusa, uczy nas odwagi w daniu świadectwa, że Chrystus naprawdę żyje.

Błogosławionych Świąt Wielkanocnych! Alleluja!

s. Elżbieta Sołtysik SSPC

Spis treści

Z życia Kościoła

Inwestować w dobro	3
Wiadomości	4
Poczta z misji	
Drogi do chrztu w muzułmańskim mieście	6
Ku Zmartwychwstaniu	9
Obuntu: podróż radości i wdzięczności	12
Projekty Misyjne	
Kapłani w służbie Kościoła	14

Duchowość misyjna

Matka Boża Dobrej Rady naszą patronką	18
Temat miesiąca	
Czas próby	21
Rodzina klaweriańska	
Rodzina klaweriańska w Austrii	24
Kalendarium	
Święto Miłosierdzia Bożego	28
Prośba miesiąca	
Budowa salek katechetycznych w Oruro	29

Okładka 1 i 4, fot. arch. SSPC

Inwestować w dobro

Wiaara w śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa oraz życie duchowością paschalną napełniają życie nadzieją i zachęcają do inwestowania w dobro. Pomagają nam zwłaszcza miłować i pielęgnować braterstwo, które jest niewątpliwie jednym z wielkich wyzwań współczesnej ludzkości, jak to wyraźnie dostrzegł papież Franciszek.

Stworzeni do relacji

Braterstwo rodzi się z ludzkiej natury. Jesteśmy zdolni do nawiązywania relacji i, jeśli tego chcemy, potrafimy budować między sobą autentyczne więzi. Bez relacji, które od początku naszego życia nas wspierają i ubogacają, nie mogliby-



Budowanie relacji to wspólna droga, fot. arch. SSPC

śmy przetrwać, wzrastać, uczyć się. Są one wielorakie, różnią się pod względem formy i głębi. Ale pewne jest, że nasze człowieczeństwo najlepiej się realizuje, gdy jesteśmy i żyjemy razem, gdy udaje nam się doświadczać autentycznych, nieformalnych więzi z osobami będącymi obok nas. Jeśli skupiamy się na sobie samych, grozi nam choroba samotności, a także narcyzm, który sprawia, że ktoś przejmuje się innymi tylko ze względu na własne korzyści. Inny człowiek staje się wtedy kimś, od kogo można coś wziąć, bez naszej prawdziwej gotowości do dawania, do poświęcania się.

Odnówić braterstwo

Wiemy dobrze, że także dzisiaj braterstwo nie wydaje się czymś oczywistym, nie jest natychmiastowe. Wiele konfliktów, wiele wojen na całym świecie, napięcia społeczne i uczucia nienawiści zdają się wręcz świadczyć o czymś przeciwnym. Jednak braterstwo nie jest pięknym, niemożliwym marzeniem, nie jest pragnieniem grupki naiwnych. Aby przezwyciężyć mroki, które mu zagrażają, trzeba sięgnąć do źródeł, a przede wszystkim czerpać światło i siłę od Tego, który jako jedyny uwalnia nas od trucizny nieprzyjaźni.

papież Leon XIV
katecheza: Zmartwychwstanie Chrystusa
i wyzwania współczesnego świata

Wiadomości

URUGWAJ

Siostra Jolanta Płomińska ze Zgromadzenia Sióstr Misjonarek św. Piotra Klawera została mianowana Dyrektorem Krajowym Papieskich Dzieł Misyjnych w Urugwaju.

Dekretem z 27 stycznia 2026 roku Dykasteria ds. Ewangelizacji powierzyła s. Jolancie Płomińskiej tę funkcję na pięć lat.

Papieskie Dzieła Misyjne są instytucją Kościoła powszechnego, której zadaniem jest budzenie świadomości misyjnej wśród wiernych oraz wspieranie młodych Kościołów poprzez modlitwę, formację i pomoc materialną. W każdym kraju ich działalność koordynuje dyrektor krajowy wraz z radą krajową, działając w jedności z konferencją episkopatu oraz w łączności z Dykasterią ds. Ewangelizacji.

W Urugwaju Papieskie Dzieła Misyjne działają w ramach Konferencji Episkopatu Urugwaju, współpracując z krajowym departamentem misyjnym. Ich zadaniem jest animacja misyjna w parafiach, formacja dzieci i młodzieży oraz organizacja wydarzeń takich jak Światowy Dzień Misyjny.

Dyrektor Krajowy odpowiada za koordynację działalności Papieskich Dzieł Misyjnych w danym kraju oraz za rozwijanie ducha misyjnego w Kościele lokalnym. W swojej posłudze współpracuje z dyrektorami diecezjalnymi, którzy



reprezentują tę animację misyjną w poszczególnych diecezjach.

Siostra Jolanta Płomińska pochodzi z Gomunic w archidiecezji częstochowskiej. Należy do Zgromadzenia Sióstr Misjonarek św. Piotra Klawera, które od ponad stu lat wspiera dzieło misyjne Kościoła. Przez kilka lat pracowała we Włoszech, m.in. w domu zgromadzenia w Nichelino koło Turynu. Następnie była odpowiedzialna za formację nowicjacką w Zgromadzeniu. Pełniła także funkcję dyrektorki Papieskiego Kolegium Mater Ecclesiae w Castel Gandolfo. Studiuje tam ponad 100 sióstr z młodych zgromadzeń diecezjalnych z krajów misyjnych.

Od kilku lat pracuje w klaweriańskiej wspólnoty w Urugwaju, gdzie zaangażowała się w krajową animację misyjną. Jest także redaktorką urugwajskiego *Echa z Afryki i innych kontynentów*. Obecna nominacja jest potwierdzeniem zaufania Kościoła do jej doświadczenia misyjnego i formacyjnego.

Nowa posługa s. Jolanty wpisuje się w misję Papieskich Dzieł Misyjnych, które przypominają, że misja Kościoła jest zadaniem każdego ochrzczonego – niezależnie od miejsca, w którym żyje.

SPPC



Siostra Jolanta i jej współpracownicy, fot. J. Płominska

GWINEA RÓWNIKOWA

Chrystus, światło Gwinei Równikowej – ku przyszłości nadziei – to hasło wizyty papieża Leona XIV w Gwinei Równikowej, zaplanowanej na 21-23 kwietnia br. Konferencja Episkopatu tego kraju zaprezentowała je wraz z oficjalnym logo pielgrzymki, podkreślając, że oba elementy wyrażają tożsamość Kościoła oraz misyjnego ducha tamtejszych wiernych.

Jak wyjaśniają biskupi, motto streszcza misję Kościoła w kraju. Odwołanie do Chrystusa wskazuje na fundament wiary narodu, natomiast określenie Go jako *światła* podkreśla przemieniającą moc Ewangelii, która ma inspirować życie społeczne i moralne. Słowa *ku przyszłości nadziei* odnoszą się z kolei do wyzwań stojących przed krajem, szczególnie w dziedzinie wychowania młodzieży, budowania pokoju i troski o godność człowieka.

Logo wizyty w symboliczny sposób

przedstawia drogę Kościoła w Gwinei Równikowej. W jego górnej części znajduje się złoty krzyż – znak Chrystusa Zmartwychwstałego. W centrum widnieje afrykańska rodzina, symbol podstawowej wspólnoty społecznej i pierwszego miejsca przekazywania wiary. Obok przedstawiono misjonarza w łodzi z księgą, nawiązującego do ewangelizacyjnej misji Kościoła. Morze i fale symbolizują dynamizm misji oraz wodę chrztu, a kolory tła odwołują się do barw narodowej flagi.

Vatican News

SOMALIA

Organizacje międzynarodowe ostrzegają przed pogłębiającym się kryzysem żywnościowym w Somalii. Według najnowszych danych systemu monitorowania bezpieczeństwa żywnościowego ONZ w pierwszych miesiącach br. nawet 6,5 mln osób może cierpieć z powodu ostrego niedoboru żywności. Wśród nich jest około 1,8 mln dzieci poniżej piątego roku życia, z czego setki tysięcy dotkniętych jest poważnym niedożywieniem. Sytuację pogorszyła susza, która przerwała okres obfitych opadów w poprzednich latach. Najbardziej narażeni są pasterze, ubodzy rolnicy oraz osoby wewnątrznie przesiedlone. Kryzys pogłębiają niestabilność polityczna, działalność ugrupowań dżihadystycznych oraz rosnące ceny żywności importowanej. Pomoc międzynarodowa dociera jedynie do niewielkiej części potrzebujących, co budzi obawy o dalsze pogorszenie sytuacji.

Agencja Fides

Drogi do chrztu w muzułmańskim mieście

KAZACHSTAN. W południowym Kazachstanie, w mieście Shymkent, gdzie większość mieszkańców stanowią muzułmanie, niewielka wspólnota katolicka gromadzi się wokół jedynej parafii. Właśnie tam – często powoli i dyskretnie – rodzą się drogi prowadzące do chrztu i pełni życia sakramentalnego.



fot. mapchart.net



Parafianie to znający się przyjaciele, fot. M. Petrova

Patrząc na minione lata, widzimy przede wszystkim wierność Boga. To On prowadzi nas w tej

cichej misji i pozwala trwać przy małej wspólnotce katolickiej, którą w swojej Opatrzności nam powierzył. Nasze dni



Rozpoczęcie drogi życia sakramentalnego, fot. M. Petrova

wypełnia zwyczajną posługą: obecność, rozmowy, modlitwa i katecheza.

Mała wspólnota wokół sakramentów

W parafii działają grupy dzieci, młodzieży, kobiet i dorosłych. W ciągu tygodnia odbywają się spotkania formacyjne, a trzy razy w tygodniu prowadzimy oratorium dla dzieci. Ważną częścią naszej pracy są grupy katechetyczne, przygotowujące do przyjęcia sakramentów. To tam przekazuje się wiarę.

Do katechezy zgłaszają się zarówno dzieci, jak i dorośli, którzy wcześniej

nie mieli możliwości poznania wiary i przygotowania do życia sakramentalnego. W ciągu roku organizujemy także spotkania rodzin, obozy i wspólne wyjazdy, które pomagają budować więzi i umacniać wiarę.

Powolna droga do chrztu

Szczególną radością naszej posługi są konkretne historie ludzi, którzy stopniowo odkrywają Boga. Jedna z kobiet przyszła kiedyś do kościoła tylko po to, aby się pomodlić. Z czasem zaczęła regularnie uczestniczyć w życiu parafii. Jej dzieci przyjęły sakrament chrztu, a ona sama rozpoczęła drogę powrotu do pełni życia sakramentalnego, przystępując do sakramentu pokuty i Eucharystii.

Takich historii jest więcej. Kilku młodych ludzi przygotowało się i przyjęło brakujące sakramenty inicjacji chrześcijańskiej. Zdarza się też, że osoby

**Nasze dni wypełnia
zwyczajną posługą:
obecność, rozmowy,
modlitwa i katecheza.**

przejedne proszą o możliwość wejścia do kościoła, by choć przez chwilę trwać w ciszy modlitwy.

Nasza codzienność obejmuje również bardzo proste troski: utrzymanie domu, opłacenie mediów, zakup leków czy żywności. Dzięki życzliwości wielu ludzi możemy prowadzić tę małą misję i poświęcać czas tym, którzy szukają Boga. Widzimy w tym dyskretne działanie Jego Opatrzności.

Pismo Święte przypomina, że Bóg błogosławi tym, którzy dają z radością. My zaś doświadczamy, że Jego łaska działa często w sposób cichy – w codziennej wierności, w sakramentach sprawowanych w niewielkiej wspólnocie i w sercach, które powoli otwierają się na Ewangelię.



Szczególną troską otaczamy dzieci i młodzież, fot. M. Petrova

Prosimy o modlitwę, aby ludzie, którym służymy, mogli wzrastać w wierze i trwać w łasce sakramentów, stając się świadkami Chrystusa w swoim środowisku.

Z modlitwą
s. Maria Slova Petrova
Kazachstan



Jadalnia siostr to też miejsce spotkań, fot. M. Petrova



Być blisko ubogich to przywilej, fot. arch. USJK

Ku Zmartwychwstaniu

BOLIWIA. Jak przeżywa się Triduum Paschalne w boliwijskich Andach? Siostra Grażyna Małecka USJK opowiada o głębokiej religijności tamtejszych wiernych, o realistycznych misteriach Męki Pańskiej, nocnym nawiedzaniu siedmiu kościołów oraz o wielkiej radości Zmartwychwstania przeżywanej we wspólnocie.



fot. mapchart.net

Droga Krzyżowa w sercu andyjskiej pobożności

W tradycji Kościoła w Andach najważniejszym momentem obchodów Tri-

duum Paschalnego jest Wielki Piątek, a dokładniej Droga Krzyżowa. Wydaje mi się, że wynika to – przynajmniej częściowo – z łatwości wyobraźni oraz sil-

W czasie Wielkanocy czujemy, że wiara w Zmartwychwstałego Pana niemal widzialnie jednoczy ze wszystkimi chrześcijanami na świecie.

nego poczucia symboliki wśród ludu boliwijskiego, który każdego roku pragnie przeżyć głębokie wewnętrzne doświadczenie: prosić o przebaczenie własnych grzechów i dziękować Panu Bogu za ofiarę Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Jego Boskiego Syna. Tradycyjnie, od wielu lat dzień Wielkiego Piątku jest tutaj dniem wolnym od pracy, także od zajęć szkolnych. Opowiem krótko, jak w Boliwii przebiegają obchody Triduum.

Wielki Czwartek i noc siedmiu kościół

We mszy świętej Wieczery Pańskiej uczestniczyło w tym roku zdecydowanie więcej wiernych niż w latach poprzednich Obrzęd umywania nóg nie polega

tu dosłownie na obmyciu stóp apostołów, ponieważ trudno jest znaleźć w kościele dwunastu mężczyzn – w obrzędzie tym uczestniczą przede wszystkim kobiety i dzieci.

Na zakończenie liturgii Najświętszy Sakrament jest przenoszony w procesji do miejsca przeznaczonego na adorację aż do północy. Mieszkańcy Oruro mają zwyczaj odwiedzać tej nocy siedem kościołów, w których wystawiony jest Najświętszy Sakrament, aby oddać cześć Panu Jezusowi, który po Ostatniej Wieczery z apostołami przeszedł siedem miejsc.

Pierwszym jest droga, którą Pan udał



Bycie misjonarką daje wiele radości, fot. G. Małecka



Wielki Piątek jest bardzo uroczystym dniem,
fot. G. Małecka

się do Ogrodu Oliwnego; drugą – drogą, którą Jezus, pojmany, przebył do domu arcykapłana Annasza; trzecią – do domu Kajfasza; czwartą – do pretorium Piłata; piątą – do pałacu Heroda; szóstą – ponownie do Piłata, a siódmą jest droga, którą Jezus niósł swój krzyż na Golgotę.

Misterium Męki Pańskiej

W dniu Wielkiego Piątku odgrywany jest dramat Męki Chrystusa, w którym uczestniczą młodzi ludzie, dzieci oraz niektórzy dorośli. Poszczególne sceny przedstawiające Mękę Jezusa są naznaczone obrazami przemocy i brutalności; ukazywane są bardzo realistycznie, z wielkim zaangażowaniem, łzami i skruczą uczestników. Od czasu do czasu słychać pytania najmłodszych: Czy to naprawdę Jezus? Czy On znów do nas przyszedł? Reakcje dorosłych są inne: jakże brutalni i bez serca byli ci Rzymianie! Czuję się przytłoczony tak wielkim cierpieniem Chrystusa.

Gest małej dziewczynki, która podbiega do Jezusa niosącego krzyż i daje Mu

cukierek, porusza wszystkich uczestników. Po zakończeniu Drogi Krzyżowej wszyscy uczestniczą w liturgii Wielkiego Piątku w kościele, a następnie wracają do domów i świętują dalej w gronie rodziny. Istnieje tu zwyczaj nieznanymi w Europie: cała rodzina zasiada przy stole, na którym przygotowanych jest dwanaście talerzy z potrawami z kukurydzy i ryb (mięso jest absolutnie wykluczone), na pamiątkę posiłku, który Pan spożył w wigilię Wielkiego Czwartku ze swoimi dwunastoma apostołami.

Wigilia Paschalna i radość chrztu

Wigilia Paschalna w Wielką Sobotę odbywa się znacznie bardziej uroczysto. Śpiew bardzo pięknej modlitwy *Exultet* – wykonany przez zawodowego śpiewaka – do dziś brzmi w moich uszach. Wielu ludzi pragnie włączyć się w liturgię Słowa podczas celebracji, nawet jeśli nie zawsze mają dobrą wymowę. Czynią to jednak z wielkim zapałem i odwagą, aby móc czynnie uczestniczyć w liturgii.

Na zakończenie celebracji każdy wier-

ny otrzymuje butelkę poświęconej wody, która przypomina im o sakramencie chrztu, jaki otrzymali. Może wydawać się to małym darem, ale tutaj w każdą niedzielę podczas celebracji Eucharystii lud jest kropiony wodą święconą, dlatego zabranie do domu wody poświęconej podczas Wigilii Paschalnej jest czymś bardzo cennym.

Aby dobrze przygotować się do święta Paschy, ogromna większość naszych wiernych wzięła udział w tak zwanym *maratonie sakramentu spowiedzi*, który odbywał się we wszystkich kościołach w pierwszych trzech dniach Wielkiego Tygodnia i trwał do późnego wieczora, ponieważ kapłanów jest niewiele, a liczba wiernych bardzo duża. Ponadto, jak zwykle w Wielkim Tygodniu, rozdawaliśmy rodzinom potrzebującym podstawowe paczki żywnościowe.

Radość Zmartwychwstania

Natomiast w Niedzielę Zmartwychwstania, mimo prostoty warunków, w jakich żyjemy, przeżyliśmy prawdziwą radość paschalną. Po uroczystej mszy świętej wielkanocnej odbyło się w naszym klasztorze przyjacielskie spotkanie. W ten sposób mogliśmy przedłużyć czas świętowania całego Triumfu i cieszyć się obecnością Zmartwychwstałego Jezusa, które jest zawsze pośród nas.

W czasie Wielkanocy czujemy, że wiara w Zmartwychwstałego Pana niemal wiódźalnie jednoczy ze wszystkimi chrześcijanami na świecie.

s. Grażyna Małecka USJK
Boliwia

Obuntu: podróż radości i wdzięczności

HOLANDIA/UGANDA. Siostra Caroline Namujju z Ugandy dzieli się swoim doświadczeniem powołania w Zgromadzeniu Sióstr Misjonarek św. Piotra Klawera. Opowiada o duchu obuntu – afrykańskiej mądrości wspólnoty, która prowadziła ją przez lata formacji aż do złożenia ślubów wieczystych.

Duch *obuntu* w drodze powołania

Kiedy zatrzymuję się na chwilę i myślę o mojej drodze w Zgromadzeniu Sióstr Misjonarek św. Piotra Klawera, słowo *obuntu* wydaje się streszczać głęboką radość, którą odczuwam w sercu. Odkąd w 2013 roku dołączyłam do tej wspólnoty zakonnej, zostałam objęta duchem



Akt podpisania ślubów, fot. arch. SSPC



Radość i wdzięczność za dar powołania, fot. arch. SSPC

obuntu – co w pięknym afrykańskim powiedzeniu oznacza: *Jestem tym, kim jestem, ponieważ my jesteśmy tym, kim jesteśmy*.

Ta postawa życiowa nie tylko prowadziła moją formację zakonną, ale stała się również źródłem siły, dzięki któremu wzrastałam razem z moimi współsiostrami. Wspierałyśmy się nawzajem i uświadamiałyśmy sobie, że nasze osobiste drogi są splecione we wspólnych doświadczeniach.

Dzień wdzięczności

8 grudnia 2025 roku miałam łaskę świętować w Ugandzie złożenie moich ślubów wieczystych, w otoczeniu rodziny i przyjaciół. Ten dzień był pięknym zwieńczeniem moich dwunastu lat wzrastania i oddania – dniem pełnym radości, gdy wszyscy razem ze mną uczestniczyli w mojej obietnicy, by

na zawsze powiedzieć moje *fiat* – *niech mi się stanie*. Był to dzień, który potwierdził więzi miłości i wsparcia naszej kla-
weryańskiej rodziny.

Duch *obuntu* zjednoczył mnie z moimi siostrami i jestem wdzięczna za każdą wspólnie przeżytą chwilę, modlitwę i każdą drogę, którą razem przebyłyśmy. Idąc dalej, zabieram te wartości ze sobą,

wiedząc, że będą one nadal prowadzić i umacniać nie tylko mnie, lecz także wszystkich, którzy są częścią naszej rodziny zakonnej.

Z wdzięcznością i radością świętuję tę drogę – drogę ubogaconą więzią z każdym z Was. Dziękuję Wam za to, że jesteście częścią mojej historii. Dziękuję Wam za to, że ucieleśniate *obuntu* w naszym wspólnym życiu.

s. Caroline Namujju SSPC
z Ugandy, obecnie przebywająca w
wspólnocie w Maastricht w Holandii



Wspólnota sióstr w Ugandzie, fot. arch. SSPC

Projekty zrealizowane w 2025 roku

Kapłani w służbie Kościoła

W kwietniowej intencji apostołstwa modlitwy papież zachęca do modlitwy za kapłanów. Troska o ich formację, codzienne utrzymanie oraz narzędzia duszpasterskiej posługi jest wyrazem odpowiedzialności całego Kościoła za głoszenie Dobrej Nowiny.

Dzięki ofiarności polskich Dobroczyńców możliwe jest wspieranie konkretnych dzieł: formacji teologicznej, pracy formatorów seminariów oraz wyposażenia kapłanów w księgi liturgiczne potrzebne do sprawowania sakramentów. Te projekty, realizowane na różnych kontynentach, są znakiem jedności Kościoła, który – karmiony Eucharystią – żyje nadzieją płynącą ze Zmartwychwstania Chrystusa. Za tę solidarność serca – dziękujemy.

Ameryka Środkowa – Nikaragua

Projekt: Formacja teologiczna.

Realizacja: Pomoc w studiach dla Mnichów św. Augustyna.

Beneficjent: Instytut Teologiczny Albertiniano w Estelí.

Przesyłamy potwierdzenie otrzymania darowizny przeznaczonej na formację teologiczną mnichów, osób zakonnych oraz świeckich naszego Instytutu. Dzięki temu wsparciu możemy kontynuować przygotowanie przyszłych duszpasterzy i animatorów życia kościelnego.

Zapewniamy, że po zakończeniu wykorzystania środków prześlemy szczegółowe sprawozdanie. Z wdzięcznością modlimy się w intencjach powierzonych nam przez

Waszą wspólnotę, szczególnie za zmarłych dobroczyńców.

Łączymy się także w modlitwie w czasie, gdy Kościół przeżywa ważne chwile swojej historii i z nadzieją otwiera się na prowadzenie Ducha Świętego.

o. Exequiel López López MCA
preor



Bracia podczas nauki, fot. arch. SSPC

Afryka – Demokratyczna Republika Konga

Projekt: Zakup ksiąg liturgicznych dla kapłanów diecezji.

Realizacja: Dziewięciu księży z diecezji zostało wyposażonych w księgi liturgiczne.

Beneficjent: Diecezja Bunia.



Każdy dar jest cenny, fot. arch. SSPC

Z wdzięcznością potwierdzamy otrzymanie wsparcia przeznaczonego na zakup ksiąg liturgicznych dla dziewięciu młodych kapłanów naszej diecezji. Dzięki tej pomocy mogą oni godnie sprawować liturgię i pełnić swoją postługę duszpasterską w powierzonych im wspólnotach.

Jesteśmy świadomi, jak wiele próśb z całego świata trafia do Waszego zgromadzenia. Tym bardziej cenimy hojność, dzięki której możliwe jest wspieranie młodych kapłanów w ich apostołskiej postudze. Zapewniamy o naszej modlitwie i z serca dziękujemy za troskę okazywaną Kościołowi w naszej diecezji.

bp Dieudonné Uringi
biskup Bunii, DR Kongo

Afryka – Kamerun

Projekt: Pomoc dla formatorów.

Realizacja: Wsparcie dla wykładowców Seminarium diecezjalnego.

Beneficjent: Wyższe Seminarium Niepokalanego Poczęcia NMP w Nkoldbisson (Yaoundé).

Otrzymane wsparcie przeznaczone zostało na pomoc kapłanom formatorom naszego seminarium. Jest to dla nas znacząca pomoc, ponieważ seminarium nie dysponuje wystarczającymi środkami, by w pełni odpowiadać na potrzeby tych, którzy przygotowują przyszłych kapłanów Kościoła.

Ten dar kościelnej solidarności przynosi realną ulgę całej wspólnotie formatorów i pozwala im z większym spokojem oddać się pracy formacyjnej z klerykami.

Zapewniamy o naszej modlitwie i wyrażamy głęboką wdzięczność za pomoc, która umacnia dzieło przygotowania przyszłych pasterzy Kościoła.

ks. Alphónse Daniel Essevi
rektor seminarium



Formacja jest priorytetem, fot. arch. SSPC



Za kapłanów przeżywających kryzys w swoim p
którego potrzebują i aby wspólnoty wspie



fol. Mazur/cbcew.org.uk

powołaniu, aby znaleźli towarzyszenie duchowe,
erały ich w duchu zrozumienia i modlitwy.

Intencja Apostolstwa Modlitwy, kwiecień 2026

Matka Boża Dobrej Rady naszą patronką

26 kwietnia wspominamy Maryję jako Matkę Dobrej Rady – patronkę naszego Zgromadzenia. Od ponad stu lat powierzamy Jej dzieło misyjne, ufając, że w każdej sytuacji wskaże nam właściwą drogę.

Wielką radością napełniła naszą Rodzinę Klaweriańską wiadomość o wizycie papieża Leona XIV, który w drugim dniu po swoim wyborze na Stolicę Piotrową udał się do Sanktuarium Matki Bożej Dobrej Rady w Genazzano. Jego poprzednik, Leon XIII, włączył w 1903 r. do Litanii loretańskiej wezwanie: *Matko Boża Dobrej Rady, módl się za nami.*

Historia

Bazylika w Genazzano oraz mała ka-

plica z freskiem Matki Bożej czczonej jako Matka Dobrej Rady były miejscem szczególnym i bardzo ważnym dla bł. Marii Teresy Ledóchowskiej. Pozostają nim także dla wszystkich członków Zgromadzenia Sióstr Misjonarek św. Piotra Klawera.

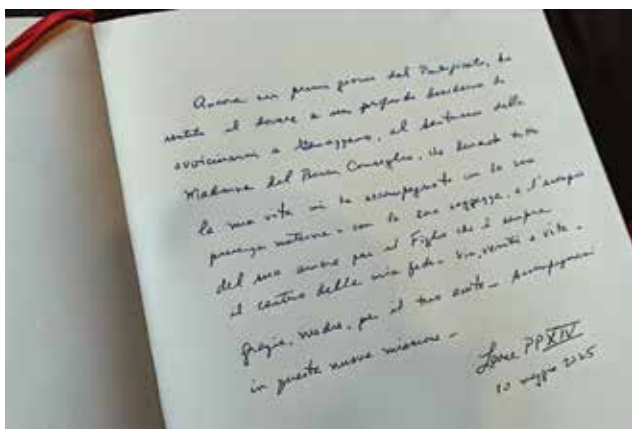
10 czerwca 1904 r. papież Pius X odpowiedział na prośbę Marii Teresy Ledóchowskiej i specjalnym pismem potwierdził wybór Matki Bożej Dobrej Rady jako Patronki Zgromadzenia i dzieła św. Piotra Klawera. Tak przekaza-



Leon XIV w Sanktuarium
Matki Bożej Dobrej Rady,
fot. Vatican News

Jeszcze w pierwszych dniach mojego pontyfikatu poczułem obowiązek i głębokie pragnienie, aby przybyć do Genazzano, do Sanktuarium Matki Bożej Dobrego Rady, która przez całe moje życie towarzyszyła mi swoją macierzyńską obecnością, swoją mądrością i przykładem miłości do Syna, który zawsze jest centrum mojej wiary: Drogą, Prawdą i Życiem. Dziękuję Ci, Matko, za Twoją pomoc. Towarzysz mi w tej nowej misji.

Leon XIV
10 maja 2025 r.



Wpis papieża w księdze pamiątkowej, fot. Vatican News

zała tę wiadomość swoim siostrom:

Siostry wiedzą, że niedawno byłam na audiencji u Ojca Świętego. Oczywiście nie mówiłam mu tylko o pięknej pogodzie, lecz przedstawiłam mu wielką prośbę, to znaczy, by zechciał zatwierdzić Matkę Bożą Dobrej Rady i św. Piotra Klawera jako naszych patronów. Tej łaski Ojciec Święty udzielił na piśmie, które nazywa się «Breve Apostolskie». To jest długie pismo, zre-dagowane po łacinie. Przede wszystkim mówi ono, że Ojciec Święty uważa pomoc misjom za najbardziej konieczną i że w takim celu istnieje odrębne Zgromadzenie; potem następuje długie przedstawienie i objaśnienie naszego celu. Kończąc, Ojciec Święty oddaje nas w sposób szczególny pod opiekę Matki Bożej Dobrej Rady i św. Piotra Klawera. «Breve» nosi datę 10 czerwca, tj. święta Najświętszego Serca Jezusowego. Wszystko poszło o wiele prędzej, niż myślałam. (...) Jakże korzystne jest to dla nas, że jesteśmy teraz oddane w sposób szczególny pod opiekę Matki Bożej Dobrej Rady! Bo tylko Ona sama może nam dać właściwą radę w każdej

sytuacji. Potrzebujemy Doradczyni tak w sprawach duchowych, jak i doczesnych. (...) Dlatego możemy i powinniśmy zwracać się do Maryi. Ona na pewno nam poradzi i pomoże; bo Doradczyni niebieska różni się od tych ziemskich właśnie tym, że umożliwia nam też wypełnienie swej rady.

Do wewnętrznego przekonania, aby Matkę Bożą Dobrej Rady obrać patronką Zgromadzenia i wszystkich podejmowanych dzieł, Maria Teresa doszła poprzez konkretne doświadczenie, o którym wspominała w konferencji wygłoszonej w 1912 r.: Do definitywnego wybrania jej i czczenia jako patronki Sodaliczki św. Piotra Klawera przyczyniło się pewne wydarzenie, a mianowicie Dekret Austriackiego Ministerstwa z 13 czerwca 1898 r., zezwalający na założenie pierwszej drukarni misyjnej Sodaliczki.

Maryja pomaga

Stojąc wobec niemal niepokonalnych trudności w uzyskaniu pozwolenia na założenie drukarni misyjnej w Maria



Patronka Zgromadzenia, fot. arch. SSPC

Sorg, po dwóch negatywnych odpowiedziach Ministerstwa, Maria Teresa i członkinie Sodalicji zawierzyły tę sprawę Matce Bożej Dobrej Rady. Pomimo sprzeciwu jedenastu drukarzy z Salzburga, popartych przez liberalnych dziennikarzy, krótko przed świętem Matki Bożej Dobrej Rady, w kwietniu 1889 roku, wysłała prośbę do Ministerstwa w Wiedniu po raz trzeci. Maria Teresa opowiadała potem z radością i wdzięcznością: *i Maryja pomogła! Już 13 czerwca nadeszła do Salzburga wiadomość o udzieleniu zezwolenia.*

W liście skierowanym do zelatorów i współpracowników świeckich w 1904 roku pisała: *Bóg dał nam Matkę Bożą Dobrej Rady i św. Piotra Klawera i ocze-*

kuje, że my zawsze i w każdym momencie wypełnimy to, co radzi nam Maryja. Będziemy błogosławieni teraz i w wieczności, jeżeli to uczynimy!

Odtąd Matka Założycielka nieustannie wzywała swoje duchowe córki, aby we wszystkich potrzebach zwracały się do Maryi. Była pewna, że Ona będzie im radzić, jak w różnorodności projektów misyjnych wybierać najwłaściwsze środki działania i pomocy.

W codziennej modlitwie w intencjach współpracowników i dobroczyńców siostry klawerianki, we wszystkich miejscach swojej obecności, wzywają wstawiennictwa Matki Bożej Dobrej Rady i zawierzają Jej dzieło animacji misyjnej oraz potrzeby Kościoła misyjnego.

Ufać Maryi

Również Ciebie, drogi Czytelniku, zapraszamy do przyłączenia się do naszej modlitwy. W ten sposób możemy wspierać posługę papieża Leona XIV i razem czynić wiele dobra dla świata i Kościoła.

O Maryjo, Matko Dobrej Rady, zjednocz całą naszą Rodzinę Klaweriańską w ufności w Twoje wstawiennictwo. Prowadź nas po trudnych drogach życia w dzisiejszym świecie, wyjednaj nam światło rozumu, gorącą miłość do Boga i ludzi oraz siłę woli w czynieniu tego, co Twój Syn Jezus Chrystus nam wskaże.

Matko Boża Dobrej Rady, wstawiaj się za nami, abyśmy – jak Ty w Kanie – umieli dostrzegać niepokoje i potrzeby naszych bliźnich. Amen.

s. Elżbieta Burdak SSPC
Augsburg

Czas próby

Módlmy się za kapłanów przeżywających kryzys w swoim powołaniu, aby znaleźli towarzyszenie duchowe, którego potrzebują, i aby wspólnoty wspierały ich w duchu zrozumienia i modlitwy. Ta intencja modlitewna dotyka jednego z najbardziej bolesnych, a zarazem najmniej rozumianych problemów współczesnego Kościoła.

Największym niebezpieczeństwem nie jest upaść, lecz pozostać w rozpacz.

Søren Kierkegaard

Dlaczego pojawia się kryzys powołania?

Kapłaństwo dla wielu mężczyzn stało się nie tylko drogą życia, ale jego sensem i wartością, z którą utożsamili własną tożsamość. W dniu święceń podjęli decyzję realizowania tej drogi przez całe życie, niezależnie od trudnych warunków, jakie może przynieść rzeczywistość Kościoła i świata. Dlaczego więc niektórzy kapłani przeżywają kryzys własnego powołania? Dlaczego u części z nich kryzys ten dotyka samego rdzenia tożsamości kapłańskiej i prowadzi do pragnienia odejścia ze stanu duchownego? Słowo *kryzys* w potocznym rozumieniu budzi skojarzenia wyłącznie negatywne.



Święcenia prezbiteratu, fot. Antanas OFM

Oznacza sytuację zagrożenia, załamania dotychczasowego sposobu życia i utraty sensu. Psychologia opisuje kryzys jako stan zachwiania równowagi psychicznej, pojawiający się wówczas, gdy człowiek staje wobec problemów przekraczających jego aktualne możliwości radzenia sobie. Nie jest to jednak zjawisko nienormalne ani chorobowe. Kryzys wpisany jest w życie każdego człowieka – również w życie kapłana.

Bez kapłanów sprawujących sakramenty Kościoła na ziemi nie może istnieć. Dlatego odpowiedzią na kryzys kapłaństwa nie może być jedynie krytyka czy dystans, lecz modlitwa, zrozumienie i odpowiedzialna troska wspólnoty.

Kapłan pozostaje człowiekiem

Kapłaństwo przyjmuje człowiek. Choć jest ono sakramentalnym darem Boga, kapłan pozostaje osobą podlegającą prawom ludzkiej natury, psychiki i emocji. Życie duchowe i wewnętrzne nie przebiega po linii prostej: są w nim okresy rozwoju, ale także momenty załamania, zwątpienia, niewierności

i grzechu. Kryzys może być krótkotrwały lub długotrwały, ostry lub powracający, a jego przebieg zawsze ma charakter głęboko indywidualny. Badacze zauważają, że kryzys powołania częściej dotyka tych kapłanów, którzy odznaczają się niedojrzałością osobową i emocjonalną oraz mają trudności w przeżywaniu samotności i relacji. Dojrzałość psychiczna, wewnętrzna równowaga, znajomość własnych ograniczeń oraz zdolność do bezinteresownej służby są niezbędne, by kapłan mógł w sposób dojrzały przeżywać celibat i wynikające z niego wyzwania. Tylko kapłan, który zna samego siebie i potrafi przyjąć własną kruchość, jest zdolny do wiernego trwania w powołaniu.

Kryzys jako moment wzrostu

Nie każdy kryzys musi prowadzić do odejścia z kapłaństwa. Psychologia pod-



Każde powołanie kapłańskie jest darem, fot. Mazur/cbcew.org.uk



Kapłani potrzebują wsparcia wiernych świeckich,
fot. Mazur/cbcew.org.uk

kreśla, że kryzys może stać się momentem wzrostu i dojrzwania. Może być czasem bolesnego, ale twórczego przetwarzania życia, prowadzącego do głębszego zakorzenienia w powołaniu. Kryzys bywa punktem przełomu – momentem, w którym człowiek albo się załamie, albo wejdzie na wyższy poziom rozwoju duchowego i osobowego.

W tym kontekście szczególnie ważna jest rola wspólnoty Kościoła. Zło, które dotyka kapłanów, rani nie tylko ich samych, ale całe Mistyczne Ciało Chrystusa. Tymczasem postawa wielu świeckich bywa naznaczona surowością, obojętnością, a czasem wręcz złośliwą satysfakcją z upadku duchowego. Oczekujemy od kapłanów więcej niż od siebie samych, a każde ich potknięcie widzimy w powiększeniu. Obmowa, szyderstwo i pogarda nie są obojętne moralnie – są zaprzeczeniem chrześcijańskiej miłości i współodpowiedzialności. Wszyscy tworzymy Kościół.

Potrzeba modlitwy i wsparcia

Papież Benedykt XVI przypominał z realizmem i ojcowską troską: *Kapłan nie jest aniołem, lecz człowiekiem wzywającym, by nieść Boga innym ludziom.* Słowa te pomagają zobaczyć zarówno wielkość kapłańskiego powołania, jak i jego kruchość. Uświadamiają, że kapłan potrzebuje nie tylko wymagań, ale także wsparcia, modlitwy i mądrego towarzyszenia. Kościół jest wspólnotą hierarchiczną, a kapłaństwo stanowi dar niezastąpiony. Bez kapłanów sprawujących sakramenty Kościół na ziemi nie może istnieć. Dlatego odpowiedzią na kryzys kapłaństwa nie może być jedynie krytyka czy dystans, lecz modlitwa, zrozumienie i odpowiedzialna troska wspólnoty.

Módlmy się za kapłanów przeżywających kryzys powołania – o światło, odwagę i wiernych ludzi, którzy pomogą im nie pozostać w rozpacz.

s. Anna Szredzińska SSPC

Rodzina klaweriańska w Austrii

AUSTRIA. W Domu Misyjnym Maria Sorg koło Salzburga, od ponad stu lat bije misyjne serce Zgromadzenia. W Maria Sorg rodziły się inicjatywy wspierające ewangelizację w Afryce i na innych kontynentach. Międzynarodowa wspólnota siostr nadal z wielki zaangażowaniem służy misjom modlitwą, pracą i animacją.



Dom w Maria Sorg to kolebka Zgromadzenia, fot. arch. SSPC

Trochę historii

Początki wspólnoty w Domu Misyjnym Maria Sorg koło Salzburga są ściśle związane z początkami Zgromadzenia w Austrii. Był to pierwszy dom nabyty przez bł. Marię Teresę Ledóchowską w 1897 roku jako siedziba Zgromadze-

nia i centrum apostołstwa misyjnego. Już rok później powstała tu drukarnia misyjna. Siostry wydawały czasopisma uwrażliwiające dorosłych, dzieci i młodzież na potrzeby misji, m.in. *Echo z Afryki*, *Małą Biblioteczkę Afrykańską* oraz kalendarze misyjne w sześciu językach europejskich,



Spotkanie z grupą
zwiedzającą muzea
w Maria Sorg,
fot. arch. SSPC

w setkach tysięcy egzemplarzy.

Drukowano również książki w językach afrykańskich – katechizmy, fragmenty Pisma Świętego, modlitewniki – często pierwsze wydania w danym języku. Dziś można je oglądać w muzeum misyjnym w Maria Sorg. W 1938 roku, po aneksji Austrii przez hitlerowskie Niemcy, działalność została przerwana. Siostry musiały opuścić dom. Po wojnie dzieła nie wróciły już do dawnego rozmachu. Do dziś czasopismo daje się do druku w Salzburgu.

**Różnorodność kultur,
wieku i doświadczeń
ubogaca nasze
życie. Jednoczy nas
wiara i miłość do
Jezusa Chrystusa,
przypieczętowana
ślubami zakonnymi.**

Wspólnota dzisiaj

Obecną wspólnotę tworzy osiem sióstr oraz jedna sodaliska – świecka osoba całkowicie oddana misjom. Wspólnota jest międzynarodowa: trzy siostry pochodzą z Polski, trzy z Indii, jedna z Holandii i jedna z Austrii. Również sodaliska jest Austriaczką, urodzoną w Loosdorf – miejscu narodzin Założycielki. Różnorodność kultur, wieku i doświadczeń ubogaca nasze życie. Jednoczy nas wiara i miłość do Jezusa Chrystusa, przypieczętowana ślubami zakonnymi. W Eucharystii i modlitwie odnajdujemy siłę do wierności powołaniu i do służby misyjnej według charyzmatu bł. Marii Teresy Ledóchowskiej.

Każda z nas służy misjom według swoich możliwości. Dwie siostry redagują czasopisma misyjne: s. Paula *Afrika für Christus* w języku niemieckim, a s. Jeanine *Echo z Afryki* w języku holenderskim oraz pismo dla dzieci *Woanders leben Kinder anders*. Siostra Rosily zajmuje się wysyłką czasopism i korespondencją z dobroczyńcami. Jesienią odwiedzamy parafie, by budzić ducha współodpowiedzialno-

Nadal modlimy się o nowe powołania – o serca gotowe należeć całkowicie do Chrystusa i być Jego świadkami zarówno na krańcach ziemi, jak i tam, gdzie wiara słabnie.

ści za misje. Proponujemy nasze czasopiśma, kalendarze misyjne i inne materiały wspierające dzieło ewangelizacji.

Animacja misyjna i muzeum

Siostra Rosily odwiedza szkoły, gdzie podczas lekcji religii przedstawia sytuację dzieci w Indiach. Spotkania cieszą się dużym zainteresowaniem i pomagają młodym odkrywać świat misji. Dużą popularnością cieszą się także nasze dwa muzea: Muzeum Założycielki i Zgromadzenia oraz Muzeum Misyjne. Zwiedzanie często łączy się z modlitwą w kaplicy



Sekretariat misyjny, fot. arch. SSPC

oraz odwiedzeniem zabytkowej kaplicy Matki Bożej Pszennej z 1683 roku i cmentarza sióstr.

Dom Misyjny służy także jako miejsce formacji: spotykają się tu rady parafialne, kandydaci na diakonów stałych, odbywają się rekolekcje dla dzieci. Latem w ogrodzie zatrzymują się harcerze z Francji i Belgii. Dzięki temu, każda z grup, ma możliwość ubogacić się naszym misyjnym charyzmatem.



Uczestnicy konkursu o bł. Marii Teresie Ledóchowskiej, fot. arch. SSPC

Współpraca ze świeckimi

W ostatnich latach – zwłaszcza z okazji 100. rocznicy śmierci bł. Marii Teresy Ledóchowskiej – w Austrii wyraźnie wzrosło zainteresowanie jej osobą. Powstała grupa świeckich popularyzująca jej duchowość i dzieło misyjne. Owocem tej współpracy są filmy telewizyjne, publikacje, sympozja naukowe w Salzburgu, a także wystawy i koncerty organizowane zarówno w naszej diecezji, jak i poza Austrią. Coraz więcej osób odkrywa duchowe dziedzictwo Założycielki i inspiruje się jej gorliwością misyjną. Cieszymy się, że charyzmat i dzieło bł. Marii Teresy Ledóchowskiej znajduje tak wiele osób, które pociąga jej duchowość i praca dla najbardziej opuszczonych naszych braci i siostr.

Nadal modlimy się o nowe powołania – o serca gotowe należeć całkowicie do Chrystusa i być Jego świadkami zarówno na krańcach ziemi, jak i tam, gdzie wiara słabnie. Ufamy, że wśród tych, których



Animacja misyjna w parafiach, fot. arch. SSPC

fascynuje osoba Założycielki znajdą się kobiety, powołane by służyć Jezusowi w naszym Zgromadzeniu. Nie tracimy nadziei, a siłę dają nam słowa bł. Marii Teresy Ledóchowskiej: *Miłość Chrystusowa przynagla nas do czynów miłosierdzia także poza granicami własnej ojczyzny.*

s. Urszula Lorek SSPC
Austria

Zaproszenie na rekolekcje dla dobroczyńców i prenumeratorów „Echa”

S erdecznie zapraszamy na rekolekcje, które odbędą się w dniach 9-10 maja 2026 roku (sobota-niedziela) w domu zakonnym Sióstr Klawerianek w Krakowie, przy ul. Grabowej 9. Będzie to czas wspólnego spotkania, modlitwy i wdzięczności za dobro, które dzięki Państwa życzliwości dociera do wielu ludzi na różnych kontynentach. Pragniemy razem podziękować Bogu za dar misji

i misjonarzy oraz umocnić naszą wiarę. W programie przewidziane są konferencje, wspólna modlitwa oraz czas na rozmowę i poznanie aktualnych inicjatyw misyjnych.

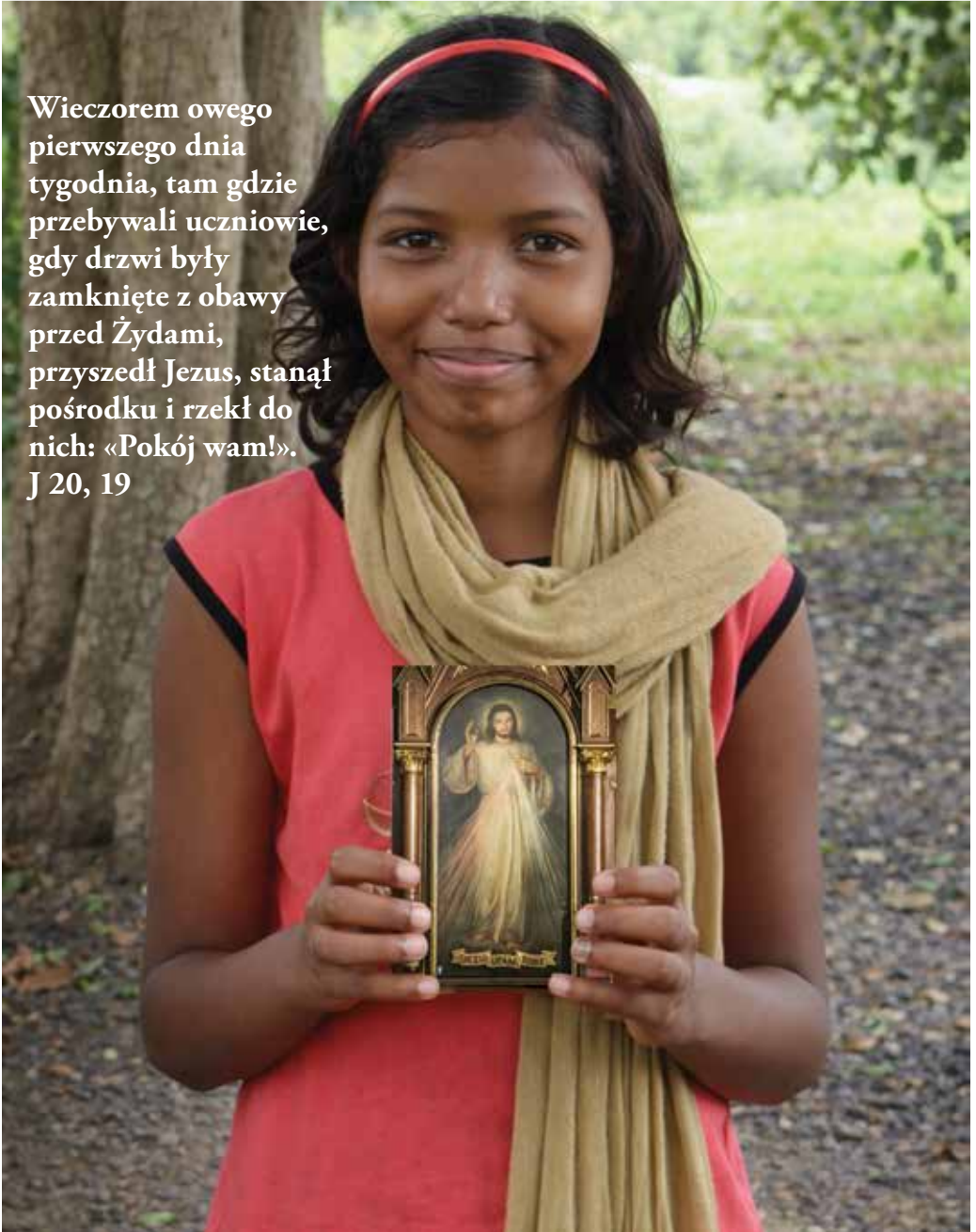
Zgłoszenia i informacje: tel. 696 402 951,
krakow@klawerianki.pl

Z modlitwą i wdzięcznością
siostry klawerianki

12 KWIETNIA

ŚWIĘTO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, tam gdzie przebywali uczniowie, gdy drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!». J 20, 19



BOLIWIA

Budowa salek katechetycznych w Oruro

Zwracamy się z ogromną prośbą o wsparcie projektu duszpasterskiego realizowanego w diecezji Oruro w Boliwii. W jednej z najuboższych dzielnic miasta od wielu lat pracują siostry ze Zgromadzenia Dominikanek Misjonarek Jezusa i Maryi, gdzie prowadzą katechezę i formację wśród dzieci, młodzieży i dorosłych.

Misjonarki przybyły do Boliwii w 2006 roku. Z roku na rok rośnie liczba osób uczestniczących w spotkaniach formacyjnych. Obecnie przy parafii działa wiele grup apostołskich, które regularnie gromadzą się na modlitwie i katechezie.

Niestety wspólnota parafialna nie posiada odpowiednich pomieszczeń do prowadzenia spotkań. Grupy często spotykają się w pomieszczeniach domu siostr – w jadalni i kuchni – co znacznie utrudnia prowadzenie systematycznej formacji.

Dlatego siostry zwracają się z prośbą o pomoc w budowie salek katechetycznych, które umożliwią prowadzenie katechezy oraz spotkań wspólnot parafialnych. Potrzeba ta staje się coraz pilniejsza, ponieważ rośnie liczba osób przygotowujących się do przyjęcia sakramentów i pragnących pogłębiać swoją wiarę.



Wiele osób chce pogłębiać wiarę, fot. J. Lenzion

Z całego serca dziękujemy za każdą modlitwę i okazaną pomoc. Dzięki solidarności ludzi dobrej woli możliwe będzie stworzenie miejsca formacji dla dzieci, młodzieży i dorosłych, którzy pragną wzrastać w wierze.

s. Joanna Lenzion
Zgromadzenie Sióstr Dominikanek
Misjonarek Jezusa i Maryi
Boliwia



ADRESY SIÓSTR KLAWERIANEK
www.klawerianki.pl

DOM GENERALNY

Suore Missionarie di S. Pietro Claver
Via dell'Olmata 16, 00184 Roma,
Włochy

KROSNO

SEKRETARIAT MISYJNY

ul. Łukasiewicza 62, 38-400 Krosno
tel. 13 43-216-76, 514 888 478
Bank PEKAO SA I oddział w Krośnie:
58 1240 2311 1111 0000 3881 7069
e-mail: krosno@klawerianki.pl

REDAKCJA *Echa z Afryki...*

e-mail: echozafryki@klawerianki.pl

PODKOWA LEŚNA

WYSYŁKA *Echa z Afryki...*

ul. Warszawska 12,
05-807 Podkowa Leśna
tel. 22 758-94-24
e-mail: podkowa@klawerianki.pl

KRAKÓW

ul. Grabowa 9, 30-227 Kraków
tel. 696 402 951
e-mail: krakow@klawerianki.pl

POZNAŃ

ul. Dmowskiego 130, 60-124 Poznań
tel. 693 053 901
e-mail: poznan@klawerianki.pl

SEKRETARIAT ADOPCJI SERCA

tel. 696 402 952
e-mail: klawer.adopcja@gmail.com
Bank PEKAO SA II oddział
w Poznaniu
94 1240 6524 1111 0010 9931 1228

DRUK

Wydawnictwo i Drukarnia
APOSTOLICUM Sp. z o.o.
ul. Wilcza 8, 05-091 Ząbki
tel. 22 771 52 30, 501 637 128

Bł. Maria Teresa Ledóchowska



Wolność

Dziękuję Wam w imieniu biednych Afrykańczyków, dla których zatroszczyliście się o ubrania, jedzenie i to co jest najcenniejsze, wolność ciała i duszy.

1908 r.

Miłość chrześcijańska pokonuje wszelkie bariery, zbliża oddalonych, łączy obcych, czyni bliskimi nieprzyjaciół, przekracza przepaście po ludzku nie do pokonania, wnika w najskrytsze zakamarki społeczeństwa.

papież Leon XIV

